

## LIST

### **JUBILEUSZ 75-LECIA...**

### **OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II Z OKAZJI 75. ROCZNICY ZAŁOŻENIA KUL-u**

*Jego Ekscelencja*

*Ks. Abp Bolesław Pylak*

*Metropolita Lubelski*

*Wielki Kanclerz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*

Jubileusz 75-lecia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego stanowi wydarzenie niezmiernie doniosłe w życiu Kościoła polskiego i całej Ojczyzny. Skłania on najpierw do wspólnej modlitwy dziękczynnej za wielkie dzieła, jakich Pan Bóg dokonał w życiu tej szczególnej Uczelni i poprzez nią. Zachęca również do wspólnej refleksji nad nowymi zasadami, jakie przed nią stają na progu nowego okresu historii naszego Narodu.

Każdy jubileusz daje okazję do spojrzenia wstecz na przebytą drogę. Jest rzeczą znamionną, że Katolicki Uniwersytet Lubelski powstaje dokładnie w roku odzyskania przez Polskę niepodległości, to znaczy w 1918 r. W borykającej się wówczas z wielkimi trudnościami i potrzebami Ojczyźnie, powstaje nowy uniwersytet — uniwersytet katolicki. Był to wymowny znak, że w tym przełomowym momencie Naród rozumiał, czym jest kultura chrześcijańska dla jego suwerennego bytu i jaką rolę w tworzeniu i rozwijaniu tej kultury pełni właśnie uniwersytet katolicki.

Zgodnie ze swym hasłem: *Deo et Patriae* nowa Uczelnia podjęła wielkie zadanie służby Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie. W ciągu 75 lat swego istnienia stała się częścią nieodłączną duchowego dziedzictwa Kościoła i całego naszego Narodu.

Nieraz w ostatnich dziesięcioleciach dziedzictwo to było śmiertelnie zagrożone. Nieprzyjaciel wiedział, gdzie znajduje się punkt newralgiczny duchowej siły Narodu, dlatego też obiektem

szczególnych ataków i presji ideologicznych stawały się uniwersytety, a zwłaszcza uczelnie kościelne, wśród których miejsce specjalne zajmował zawsze Katolicki Uniwersytet Lubelski. I tak jak na początku niepodległego bytu w 1918 r., tak i w latach wielkiej próby naród katolicki znajdował zawsze mądrość, moc i odwagę, aby to wielkie dobro, jakim był Katolicki Uniwersytet Lubelski, nie tylko obronić — i to za cenę olbrzymich nieraz ofiar — ale i rozwijać.

W okresie dramatycznej konfrontacji z ateizmem marksistowskim Katolicki Uniwersytet Lubelski stał się miejscem szczególnego świadectwa, które sięgało daleko poza granice Polski: na Wschód i na Zachód. Przez lata całe jedyny uniwersytet katolicki na olbrzymim obszarze krajów pozostających pod władzą systemu komunistycznego. Na morzu totalitarnego zniewolenia był jedną z niewielu wysp wolnego, nieskrępowanego poszukiwania Prawdy. Biorąc zawsze za podstawę Prawdę Najwyższą, którą jest Bóg, Katolicki Uniwersytet Lubelski stanął do walki o człowieka, o jego pełną prawdę i o jego godność, które ostateczne wyjaśnienie i najpewniejszą gwarancję znajdują tylko w Osobie Jezusa Chrystusa. Stał się wielkim znakiem sprzeciwu i świadkiem Prawdy wówczas, kiedy wiarę, religię, chrześcijaństwo — w imię obłędnej ideologii — usiłowano zredukować do rangi epifenomenu, iluzji czy fałszu. W tej wielkiej batalii o ducha wierzącego Narodu Katolicki Uniwersytet Lubelski stał się prężnym ośrodkiem ewangelizacji.

W ciągu swojej 75-letniej historii Katolicki Uniwersytet Lubelski wnosił swój wkład do skarbcza polskiej nauki i kultury, zyskując szerokie uznanie w kraju i za granicą. Jawią się nam dzisiaj przed oczyma postacie wybitnych rektorów, profesorów, wielkiego formatu uczonych i wychowawców, a także wychowanków. Wspomnijmy tylko pierwszego rektora i współzałożyciela Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, ks. Idziego Radziszewskiego oraz jednego z najznakomitszych wychowanków, Prymasa Tysiąclecia, Sługę Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego. W minionych latach mury Uczelni opuściły liczne rzesze absolwentów świeckich, którzy umacniali szeregi polskiej inteligencji katolickiej wychowanej w duchu wartości chrześcijańskich i zaangażowanej w życie Kościoła, jak również szeregi absolwentów duchownych, zasilających ośrodki teologiczno-filozoficzne w całej Polsce.

Jubileusz 75-lecia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego obchodzimy w Ojczyźnie wolnej i suwerennej. Jest w toku niezwykle głęboki i trudny proces przemian społecznych, gospodarczych, politycznych i kulturowych. Towarzyszą mu ostre kryzysy, które wystawiają na wielkie ryzyko dotychczasowe dokonania i osiągnięcia. W tej nowej sytuacji rola Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego nie tylko się nie zmniejsza, ale rośnie i zyskuje na znaczeniu. Sobór

Watykański II pouczał: „Epoka nasza bardziej niż czasy ubiegłe potrzebuje takiej mądrości, która by wszystkie rzeczy nowe, jakie człowiek odkrywa, czyniła bardziej ludzkimi. Przyszłym losom świata grozi bowiem niebezpieczeństwo, jeśli ludzie nie staną się mądrzejsi” (*Gaudium et spes*, 15). Oto wielkie zadanie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego na dzisiaj: formowanie ludzi nie tylko bogatych w rzetelną wiedzę, ale przede wszystkim w autentyczną mądrość, zdolnych rozwiązywać problemy dzisiejszej Polski, nie zapominając o najważniejszej, to znaczy Bożej Prawdzie.

Wbrew pozorom wielki spór o człowieka trwa w dalszym ciągu i wcale się nie zakończył wraz z upadkiem ideologii marksistowskiej. W pewnym sensie, spór ten nawet się zaostrzył, gdyż metody degradacji osoby ludzkiej i wartości życia ludzkiego stały się dziś bardziej subtelne, a tym samym groźniejsze. Stąd potrzeba wielkiej czujności w trosce o człowieka. I tutaj Uniwersytet Lubelski ma do odegrania doniosłą rolę. Chodzi o kształtowanie ludzkich sumień i uwrażliwianie ich na takie podstawowe wartości, jak życie, dobro, wolność, prawda, miłość, sprawiedliwość i międzyludzka solidarność.

Dziedziną uprzywilejowaną pracy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego była i jest teologia. Jest to teologia oparta na zdrowych podstawach wierności Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła, teologia głęboko zakorzeniona w żywej tradycji Kościoła polskiego. W swej działalności badawczej i dydaktycznej Katolicki Uniwersytet Lubelski w duchu służby otwiera się coraz bardziej również na potrzeby Kościołów pobratymczych, stając się ważnym miejscem spotkania, dialogu i wymiany darów duchowych. Znalazło to dobitny wyraz w zorganizowanym Kongresie Teologów Europy Środkowowschodniej, którego cenne owoce przedstawili mu jego uczestnicy na Jasnej Górze w sierpniu 1991 r. Był to ważny teologiczny bilans przeszłości, a równocześnie wytyczne szlaków rozwoju badań teologicznych na przyszłość.

Zadania i wyzwania, jakie dzisiaj stoją przed Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, są wielkie. Równocześnie wiem, że niemałe są też trudności materialne, z jakimi ta Uczelnia się zmagają. Ufam jednak, że tak jak u początków swej niepodległości w 1918 r., tak i dzisiaj katolicki Naród znajdzie w sobie dość mądrości, siły i wielkoduszności, aby to dziedzictwo ponieść bez uszczerbku dalej w Trzecie Tysiąclecie.

Czcigodny Księżu Arcybiskupie, piszę te słowa nie bez osobistego wzruszenia. Z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim przez wiele lat byłem bardzo blisko związany jako profesor i

wykładowca. Często do tych lat wracam pamięcią. Przyjaźnie nawiązane wówczas trwają do dnia dzisiejszego. Wspominam również moją wizytę na tej Uczelni w czerwcu 1987 r., a także częste wizyty jej profesorów i studentów w Watykanie. Proszę więc o przyjęcie słów tego listu jako wyrazu mojej wdzięcznej pamięci o tej Uczelni-Symbolu w naszej Ojczyźnie, a także jako wyrazu troski Następcy Świętego Piotra o jej dziś i jutro.

Z okazji 75-lecia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego przesyłam na ręce Czcigodnego Księdza Arcybiskupa, jako jego Wielkiego Kanclerza, z serca płynące Apostolskie Błogosławieństwo. Pragnę nim objąć całą wspólnotę uniwersytecką z Księdzem Rektorem na czele, z gronem profesorów, studentów i pracowników administracji, a także rzesze Przyjaciół Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w całej Polsce i za granicą. Dzięki ich ofiarności Uczelnia ta może istnieć i rozwijać się. Niech to Błogosławieństwo będzie zadatkiem wszelkich łask Bożych na jej dalszą drogę służby Prawdzie.

*Watykan, dnia 29 czerwca 1992 r.*

*Jan Paweł II*